

# MIEJSCOWA

## na weekend

nr 28/1072, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5  
**Dookoła inwestycji**

# Pomoc w nowej **OP**stanie



Tradycyjna wstęga została uroczystie przecięta i pracownicy legionowskiego Ośrodka Pomocy Społecznej mogą już zacząć przeprowadzkę do jego nowej siedziby. Namawiać ich do tego nie trzeba. Bo wreszcie, tak jak nigdy nie brakowało im energii do działania, tak teraz nie brakować też będzie na nie miejsca

s. 3

Przepis od



s. 9

## Śmierć o świcie

s. 2



## Prezydent dał do pieca

s. 4



s. 4

## Koncert z zadęciem

## Pod rękę z kontraktami

s. 10



Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl

# Śmierć o świcie

**W poniedziałek (24 lipca) wczesnym rankiem na torach kolejowych pomiędzy stacjami Warszawa Choszczówka a Legionowo doszło do tragicznego wypadku. Pociąg Kolei Mazowieckich śmiertelnie potrafił tam mężczyznę.**



foto: arch.

Informacja o wypadku trafiła do służb ratowniczych około godziny 5.30. Do tego tragicznego w skutkach zdarzenia doszło niedaleko stacji Legionowo, w lesie na terenie gminy Jabłonna. Ofiarą był mężczyzna. Na miejsce natychmiast zadysponowano wszystkie konieczne w takich okolicznościach służby, a więc policję, straż pożarną oraz karetkę pogotowia. Wkrótce zjawił się tam również prokurator.

W trakcie trwania działań na miejscu zdarzenia jeden tor był całkowicie zablokowany. Z tego powodu pociągi miały opóźnienia sięgające często nawet 180 minut, a część z nich została nawet odwołana.

Okoliczności śmierci mężczyzny bada teraz prokuratura.

zig

# Zawinił motocyklista

**W zeszłą sobotę (16 lipca) około godziny 18.00 na drodze wojewódzkiej nr 633 w Stanisławowie Pierwszym doszło do zderzenia motocykla z dwoma samochodami osobowymi. W wyniku zdarzenia ranny został kierowca jednoślada.**



foto: KP PSP Legionowo

Na miejsce wypadku zadysponowano zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Nieporęt i OSP Kąty Węgierskie oraz pogotowie i policję. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 25-letni mężczyzna kierujący motocyklem marki Kawasaki nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w poprzedzającego go volkswagena, którym kierował 51-letni mężczyzna. Motocykl uderzył następnie w drugi samochód osobowy – marki Toyota, którym kie-

rował 35-latek. Kierowcę motocykla ukarano mandatem.

Wszystkimi pojazdami podróżowało w sumie pięć osób. W wyniku zderzenia ranny został 25-latek kierujący jednośladem. Mężczyzna doznał urazu prawej nogi. Po przebadaniu go na miejscu zdarzenia ratownicy medyczni uznali, że wymaga on hospitalizacji. Działania służb trwały około godziny. W tym czasie ruch na drodze wojewódzkiej był utrudniony.

Zig



foto: arch.

# Ucieczka na gazie

**W zeszłym tygodniu w miejscowości Ludwinowo Zegrzyńskie policjanci z legionowskiej drogówki prowadzili kontrolę prędkości. W pewnym momencie namierzyli toyotę, której kierowca jechał w terenie zabudowanym o 32 km/h szybciej, niż pozwalały na to przepisy.**

Przy próbie zatrzymania kierowcy toyoty nie dość, że nie zdjął nogi z pedału gazu, to jeszcze znacznie przyśpieszył, nie reagując właściwie na policyjny lizak. Mundurowi ruszyli za nim w pościg. Nie trwał on na szczęście długo, bo uciekinier w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i najechał na betonowy przepływ wodny. Gdy policjanci do nie-

go dobiegli, szybko wyszło na jaw, co było powodem ucieczki drogowego pirata. Okazało się, że 35-letni mieszkaniec Warszawy był kompletnie pijany. W jego organizmie krążyły trzy promile alkoholu. Za popełnione przestępstwo mężczyźnie grozi nawet pięć lat pozbawienia wolności.

zig

# Namierzona w dziupli

**W zeszłą środę policjanci z legionowskiej patrolówki ujawnili w garażu znajdującym się na jednej z opuszczonych posesji na terenie miasta niemal całkowicie zdemontowaną mazdę. Szybko skojarzyli, że auto tej samej marki w ubiegłym miesiącu zostało skradzione z terenu gminy Jabłonna.**

Aby potwierdzić swoje przypuszczenia, funkcjonariusze sprawdzili pojazd w policyjnej bazie. Ich podejrzania okaza-

ły się trafne, ponieważ japońskie auto faktycznie widniało tam jako skradzione. W tej sytuacji, po wykonaniu oględzin



# Czołówka z dachowaniem

**W piątek (21 lipca) około godziny 19.30 na ul. Jana Kazimierza, pomiędzy Nieporętem a Stanisławowem Pierwszym, doszło do groźnego wypadku. W wyniku zderzenia dwóch samochodów osobowych jeden z nich dachował. Ranne zostały dwie osoby.**



foto: KP PSP Legionowo

W zdarzeniu uczestniczyły audi i toyota. Z niewiadomych jak na razie przyczyn zderzyły się one ze sobą czołowo. W wyniku uderzenia audi dachowało i wylądowało na środku drogi, blokując oba pasy ruchu. Toyota zatrzymała się na poboczu. Gdy służby ratownicze dotarły na miejsce wypadku, jego uczestnicy – w sumie trzy osoby – zdolali opuścić pojazdy o własnych siłach. Po przebadaniu przez ratowników medycznych uzna-

no, że dwoje z nich powinno trafić do szpitala na dalsze badania.

W trakcie trwania działań na drodze wojewódzkiej nr 633 był zablokowany. Przywrócono go po godzinie 20.00. Na miejscu wypadku interweniowały zastępy straży z JRG Legionowo, OSP Nieporęt i OSP Kąty Węgierskie oraz policja i zespoły ratownictwa medycznego.

Zig



przez technika kryminalistyki, samochód został przekazany właścicielowi. Dalsze czynności mające na celu zatrzymanie

sprawców kradzieży prowadzą w tej chwili policjanci z komisariatu w Jabłonie.

zig

# Pomoc w nowej OPŚtonie

**- Jak 15 lat temu przyszłam do pracy, to coś wam obiecałam. I razem, wspólnie do tego dążyliśmy. A dzisiaj mogę powiedzieć: mamy to! - tymi słowami Anna Brzezińska, była już szefowa legionowskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, oznajmiła oddanie do użytku jego nowej siedziby. Okolicznościowa uroczystość, połączona z ulicznym piknikiem rodzinnym, odbyła się przy ulicy Mickiewicza w miniony piątek. Oprócz wielu oficjalnych gości, przyciągając tam setki mieszkańców miasta.**

Kto jak kto, ale obecny dyrektor miejskiego OPS-u miał szczególne powody do zadowolenia z powodu zakończenia tej dogłądanej przez siebie niemal każdego dnia inwestycji. – Czekaaliśmy na nią bardzo długi czas. To inwestycja, która daje nam tak naprawdę nowe możliwości i nowe otwarcie w naszej codziennej działalności na rzecz mieszkańców Legionowa i pomocy im – cieszy się Piotr Mrozek, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej. – Dzisiaj oddajemy do użytku właściwie ostatni publiczny budynek, jeżeli chodzi o poprawę funkcjonowania i obsługi mieszkańców. Przypominam sobie, jak 20 lat temu nie było ani ratusza, ani dworca, ani sali widowiskowej, ani biblioteki miejskiej, ani nowych siedzib wielu innych instytucji, nie tylko miejskich. I z czasem się pojawiły, podobnie jak nowa komenda Państwowej Straży Pożarnej czy też nowy, wojskowy szpital. Tak więc w ciągu tych ostatnich lat udało się wiele zrobić – podkreśla prezydent Roman Smogorzewski.

Budowa nowej, okazałej siedziby OPS-u ruszyła w połowie ubiegłego roku. I chociaż nie był to wymarzony czas na rozpoczęcie jakichkolwiek inwestycji, miastu udało się ją zrealizować szybko i bez większych przeszkód. Koszt całego obiektu wyniósł 7,5 mln zł, z czego blisko 3,5 miliona pochodziło



z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – Panie prezydencie, bardzo serdecznie za tą siedzibę dziękujemy. My dobrze wiemy, jak przez 15 lat w pocie czoła pracowaliśmy w trudnych warunkach lokalowych i obsługę klientów prowadziliśmy zmianowo, tak żeby mieszkańcy czuli się zaopiekowani i bezpieczni – powiedziała w trakcie uroczystości Anna Brzezińska. Adresat tych słów ma głęboką świadomość wagi i znaczenia właściwego realizowania tej wymagającej działalności. – Wielu, coraz więcej mieszkańców, mimo uprawianej przez niektóre telewizje propagandy sukcesu, potrzebuje pomocy. Poza tym państwo polskie nakłada na gminy różne obowiązki wynikające z zakresu prowadzenia szeroko rozumianej polityki społecznej i prorodzinnej. Staramy się to realizować najlepiej jak możemy – zapewnia prezydent Legionowa.

Dobroczynne efekty tej pracy odczuwają na co dzień pod-

opieczni legionowskiego ośrodka. Ale widać je też z daleka, o czym zaświadczył przedstawiciel marszałka województwa mazowieckiego, który przybył do Legionowa z dwoma listami gratulacyjnymi: dla prezydenta i dyrektora OPS-u. Na których to zresztą wniosek Adam Struzik postanowił indywidualnie uhonorować dyplomami kilkanaście pracowniczek tej instytucji. – To, co się będzie tutaj działo i jak faktycznie będzie przebiegała pomoc, będzie zależało od ludzi. A ja już troszeczkę znam prezydenta, znam dyrektora, znam poprzednią panią dyrektora, aktualnie naszą radną wojewódzką, i wiem, że ludzie, którzy tutaj pracują, dają z siebie wszystko. Pracują naprawdę na bardzo wysokim poziomie, a mogę to powiedzieć z całą odpowiedzialnością, w związku z tym, że przez 14 lat pracowałem w szeroko pojętej polityce społecznej, więc miałem też okazję przyglądać się pracy legionowskiego OPS-u i wiem,

że świadczenia, które państwo oferujecie, są na najwyższym poziomie. I tego, panie prezydencie, gratuluje. A więc przede wszystkim ludzi, którymi pan się otacza, oraz tego, że fantastycznie potrafił pan jeszcze zadbać o to, żeby ci ludzie mieli gdzie pracować – stwierdził Artur Pozorek, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

Razem z pracownikami filii na Kozłowiec oraz opiekunkami socjalnymi legionowski OPS zatrudnia ponad sto osób. Piątkowa uroczystość stanowiła doskonałą okazję, aby publicznie podziękować im za wszystko, co robią dla potrzebujących mieszkańców. – Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie to jest naprawdę wspaniała, cudowna kadra. Wzorowa kadra do pomagania drugiemu człowiekowi. Ta nowa siedziba może wam jeszcze bardziej rozwinąć umiejętności i swoją pasję do pomagania drugiemu człowiekowi. Bo macie to w sercach. (...) Dzięki wam wielu mieszkańców odnalazło w życiu nową drogę, i to jest piękne. Jesteście do tego powołani, a ta siedziba niech wam do tego służy – życzyła swoim dawnym podwładnym Anna Brzezińska. A prezydent Roman Smogorzewski ze swej strony dodał: – Pracownicy socjalni, pracownicy OPS-u to są tacy misjonarze, którzy mają bardzo trudną, odpowiedzialną pracę i wielkie wyzwania



przed sobą. Świat się bardzo zmienia i ludzie miewają różne, coraz to nowe problemy, dotyczące już nie tylko i wyłącznie finansów. Dlatego cieszę się, że pracownicy ośrodka będą mogli w godnych warunkach pomagać mieszkańcom Legionowa.

Na parterze nowej budynku OPS-u znajdują się pokoje biurowe, pomieszczenia socjalne, pomocnicze, sanitarne i techniczne. Na piętrze przewidziano zaś salę konferencyjną, sale warsztatowo-zajęciowe oraz pracownię komputerową. Obiekt został wyposażony w windę, przylegają też do niego 24 miejsca parkingowe, które po godzinach pracy ośrodka będą do dyspozycji okolicznych mieszkańców. – W nowym budynku, w związku ze zmianą ustawy dotyczącej Niebieskich Kart, urządzimy również coś takiego jak Niebieski Pokój, gdzie będziemy prowadzić grupy terapeutyczno-diagnostyczne. Będzie też tutaj działał klub integracji społecznej, gdzie będą odbywały się różnego rodzaju zajęcia związane właśnie z integracją społeczną – mówi Piotr Mrozek.

Kiedy już ks. Tomasz Chciałowski, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej, dokonał poświęcenia nowego budynku, goście mogli obejrzeć go od wewnątrz. Największe wrażenie, zwłaszcza

na osobach znających wciąż aktualną siedzibę OPS-u, robiła rozległa przestrzeń, jaką otrzymują do dyspozycji jego pracownicy i klienci. Otrzymają ją już wkrótce. – Dzisiaj jest uroczyste otwarcie i od tego momentu rozpoczynamy proces przeprowadzania się tutaj, ale na tę chwilę obsługa mieszkańców wciąż odbywa się w budynku przy ul. Aleja III Maja. Natomiast nasze działania zmierzają do tego, aby jak najszybciej rozpocząć działalność już w nowym budynku – uspokaja dyr. ośrodka. Póki co, największą przeszkodą w przeprowadzce są niezależne od OPS-u problemy z podłączeniem obiektu do sieci teletechnicznych. Jeśli szybko uda się je pokonać, w ciągu kilku tygodni powinno być po sprawie.

W piątek myślał o tym jednak mało kto, była to bowiem pora na świętowanie i zabawę. Młodzi uczestnicy ulicznego pikniku mogli skorzystać z dmuchańców, skosztować popcornu i waty cukrowej, a także odwiedzić stoisko świetlicy terapeutycznej. Furorę zrobiła jednak oferta miłośników robotyki, którzy prezentując możliwości swoich urządzeń, zachęcali do zajęcia się ich tworzeniem. I tłumaczyli, w jaki sposób taka zabawa może kiedyś stać się sposobem na dobre życie.

Waldek Siwczyński

## Opłacalny wniosek

**W środę (19 lipca) na stronie internetowej miejskiego ratusza pojawił się specjalny formularz, przeznaczony dla legionowian, którzy nadal chcą za darmo korzystać z parkingów P&R przy dworcu kolejowym. Po zapowiedzianym wprowadzeniu tam opłat taką możliwość będą mieli tylko mieszkańcy Legionowa posiadający meldunek stały w mieście lub dysponujący ważną Kartą Legionowianina.**

Aby weryfikacja wniosku nastąpiła jeszcze przed uruchomieniem systemu płatnego parkowania, najlepiej pospieszyć się z jego złożeniem.

Im wcześniej się to zrobi, tym lepiej. Przy czym, jak zapowiada zarządzające parkingami przy Centrum Komunikacyjnym konsor-

cjum miejskich spółek PEC Legionowo i KZB Legionowo, system pobierania opłat wystartuje nie wcześniej niż 28 sierpnia br.



Stosowne wnioski legionowscy kierowcy mogą składać osobiście w ratuszu lub elektronicznie, za pośrednictwem ePUAP oraz e-maila (wniosek musi być podpisany podpisem zaufanym, podpisem osobistym

lub kwalifikowanym). Jego weryfikacją zajmie się urząd miasta. Właściciel pojazdu (ewentualnie osoba go zgłaszająca) otrzyma zweryfikowane potwierdzenie możliwości bezpłatnego korzystania z parkin-

gów przy dworcu za pomocą wiadomości SMS. Warto tylko mieć na uwadze, że jeden mieszkaniec będzie mógł zarejestrować jeden pojazd

Osoby korzystające z parkingu, które nie są mieszkańcami miasta, już dziś mogą zapoznać się z cennikiem oraz regulaminem opublikowanym na stronie internetowej spółki KZB Legionowo. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, dobową stawką za postój wynosi 5 zł.

RM

# Prezydent dał do pieca

Odkąd priorytetem stała się dla władz miasta troska o ekologię, Legionowo konsekwentnie podąża tą jedynie słuszną drogą. Tam, gdzie jest wskazane i bezpieczne - jak w przypadku pozbywania się „kopciuchów”, wciskając nawet gaz do dechy. Wciskając tak mocno, że na liczniku pojawiła się właśnie liczba 700.

Co do słuszności obrania kursu na ekologię, lokalni władze nie mieli żadnych wątpliwości. – Kilka lat temu, wsłuchując się w głosy mieszkańców, ustaliliśmy z radnymi, że jednym z najważniejszych problemów w naszym mieście – po wykonaniu wielu ważnych inwestycji: kanalizacyjnych, wodociągowych i innych – jest problem jakości powietrza. I przeznaczaliśmy naprawdę duże kwoty, myślę, że już około 10 mln zł, żeby pomóc mieszkańcom Legionowa w wymianie starych, węglowych pieców na piece gazowe – mówi prezydent Roman Smogorzewski. Całej tej operacji sprzyjał fakt, że Legionowo jest niemal w stu procentach zgazyfikowane. Mocno do przodu poszła też technologia, sprawiając, że nowoczesne piece gazowe – ale również inne źródła ciepła – stały się bardziej wydajne i oszczędne. Potrzebny był tylko impuls skłaniający ludzi do rezygnacji z węglowych trucieli.

I w ratuszu o taki impuls zadbało, oferując hojne dotacje na wymianę pieców centralnego ogrzewania. W przypadku urządzeń zasilanych paliwem stałym wynosi ona do osiemiu, a przy zakupie gruntowej pompy ciepła – do 16 tys. zł. Plus prawie 2,5 tys. zł na wykonanie przyłącza gazowego. – Dzięki akcji promocyjnej, ale też dzięki presji sąsiadów i Straży Miejskiej na tych kopających oraz ogólnopolskim działaniom



uświadamiającym wpływ smogu na zdrowie człowieka, udało nam się zlikwidować już ponad 70 procent węglowych pieców. Sądzę, że jest to absolutny rekord w skali kraju. My tego bardzo mocno pilnujemy. Przekazujemy dotację dopiero wtedy, gdy stwierdzimy, że piec rzeczywiście został odłączony, zdemontowany i wywieziony. Tak więc są to bardzo dobrze zainwestowane pieniądze – uważa gospodarz miejskiego ratusza.

Dokonana w 2015 roku inwentaryzacja źródeł ciepła ujawniła w Legionowie dokładnie 1076 starych, kopających pieców. Natomiast przed kilkunastoma dniami prezydent podpisał kolejną „okragłą” umowę w tej sprawie, umowę z numerem 700. Szczęśliwym beneficjentem, obdarowanym dodatkowo bonem o wartości tysiąca złotych, okazał się żyjący w mieście od 70 lat Ryszard Sawicki. Powody do zlikwidowania „kop-

ciucha” miał on podobne do wielu swoich poprzedników. – Drogi węgiel, to raz, więcej roboty, to dwa, a człowiek ma już swoje lata i na starość chciałby mieć lżej. Nie będzie już trzeba schodzić do piwnicy, podkładać i wyrzucać węgla. No i robi się czystiej, bo nie będzie konieczne wywalanie popiołu – cieszy się mieszkaniec III Parceli. Choć opinie w tej kwestii są różne, pan Ryszard jest przekonany, że na ogrzewaniu gazem po prostu zaoszczędzi. – Jedni mówią, że ogrzewanie gazem wychodzi taniej, drudzy mówią, że drożej, ale uważam, że wiele zależy od tego, jak ktoś operuje swoimi finansami – twierdzi Ryszard Sawicki. A prezydent, pokrzepiony sympatyczną pogawędką z kolejnym beneficjentem miejskiego programu ekologicznego, dodaje: – Szczęśliwie okazało się, że węgiel zdrożał dużo bardziej niż gaz, w związku z tym nie tylko ekologia i wygoda, ale też ekonomia przemawia za tym roz-

wiązaniem. Realnie oceniam, że w Legionowie zostało jeszcze około dwustu starych pieców. Dlaczego akurat tyle? Ponieważ mniej więcej tylu mieszkańców kupiło od PEC-u tej zimy bardzo tani i bardzo dobry węgiel. Wychodzi więc na to, że w 50-tysięcznym węglem pali niecałe dwieście osób.

Szybko spadająca liczba starych pieców znalazła odzwierciedlenie w poprawiającej się z roku na rok jakości miejskiego powietrza. A byłaby ona jeszcze lepsza, gdyby w okolicznych gminach pozbywanie się „kopciuchów” szło równie sprawnie. Tak czy inaczej, w kwestii dotacji Legionowo robi swoje i robić ma aż do skutku. – Z pieniędzmi, po wprowadzeniu Polskiego Ładu, kiedy w dochodach z PIT-u wróciliśmy do poziomu z 2018 roku, a prąd dla miasta zdrożał o 300 procent i wzrosły też inne obciążenia – jest coraz trudniej. Tym niemniej wymiana pieców jest dla nas priorytetem i może nie być pieniędzy na przykład na modernizację jakiejś lokalnej drogi, ale na to – dopóki ja jestem prezydentem – pieniądze znajdują się zawsze. I zachęcam innych mieszkańców, żeby te stare piece wymieniali – apeluje Roman Smogorzewski. Wymieniać nie trzeba za to licznych korzyści, jakie wiążą się z taką inwestycją: dla zdrowia, środowiska i kieszeni. Dlatego warto iść w nią jak w dym!

Waldek Siwczyński



## Numer „Nadziei”

Legionowskie, aktywnie działające zwłaszcza na rzecz starszych mieszkańców, Stowarzyszenie Potrzebującym Pomocy „Nadzieja” ruszyło z kolejną akcją edukacyjną. Tym razem pod wiele o niej mówiącym hasłem „PESEL - Twoja tożsamość, Twoja odpowiedzialność”.

Nie od dziś wiadomo, że tzw. kradzież tożsamości jest w dzisiejszych czasach poważnym problemem. Szczególnie często dotyka on seniorów, z reguły mniej świadomych konsekwencji związanych z udostępnieniem podstawowych informacji na swój temat, zawartych chociażby w dowodzie osobistym. Tymczasem owe konsekwencje potrafią być naprawdę tragiczne. – Na podstawie wyłudzonych danych osobowych oszuści mogą okraść nas nie tylko z tego, co posiadamy, ale na przykład mogą wziąć na nas kredyt, zaciągnąć zobowiązania albo wynająć nieruchomości. Ich pomysłowość nie zna granic, przestrzegamy więc przed podawaniem swoich danych nieznanym osobom. A mogą je od nas próbować wyciągnąć na różne sposoby: w rozmowie telefonicznej, w mediach społecznościowych, a nawet pod-

czas rozmowy na ulicy – uczuła dr Roman Biskupski, prezes SPP „Nadzieja”.

Swoje apele Stowarzyszenie postawiło poprzez szerszej zakrojonymi działaniami. Stąd wzięły się ulotki na temat akcji „PESEL - Twoja tożsamość, Twoja odpowiedzialność”, które można znaleźć w wielu legionowskich sklepach, a także w siedzibie organizacji przy ul. Piłsudskiego 3 oraz na jej stronach internetowych. Natomiast na zajęciach w ramach Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zaplanowano wykłady, w trakcie których słuchacze dowiedzą się, jak uniknąć zagrożenia ze strony „złodziei tożsamości”. Pierwszy z nich odbył się w czwartek 20 lipca. W kolejny czwartek (27 lipca) zaplanowano następny. Początek o godzinie 12.00 (wejście od ul. Kopernika). red.

## Koncert z zadęciem

Słynny, monumentalny i arystokratyczny, „Marsz księcia Danii” przywitał w piątkowe popołudnie zarówno stałych, jak i tych nieco rzadszych bywalców legionowskiego Parku Zdrowia. Tego dnia, przy wymarzonej, słonecznej pogodzie, deszcz pięknych dźwięków spadł na nich, oczywiście, nieprzypadkowo. I co równie istotne, spadł nie po raz ostatni.

O ów tyłeż metaforyczny, co melodyjny opad postarali się na dobry początek pianista i organista Michał Jung oraz grający na trąbce Jarosław Wójcik. – Rusza wakacyjny sezon artystyczny, a jedną z jego pierwszych imprez jest właśnie ten koncert, rozpoczy-

nający cykl koncertów pod nazwą „Muzyczne ogrody”. Będą się one odbywały tutaj, w Parku Zdrowia, i przy Muzeum Historycznym w Legionowie. Muzyka, jak przystało na wakacje, będzie trochę lżejszego kalibru – dzisiaj, jak w tytule koncertu,



„Od Gershwina do Sinatry”. Będą przeboje Presleya, będą też jazz i rozrywka. No i zadebiutuje u nas trąbka. Dzięki temu usłyszymy tu po raz pierwszy urokliwe, czarujące dźwięki tego wspaniałego instrumentu – mówi Michał Jung, na co dzień lider Legionowskiej Orkiestry Barokowej.

Instrumentu, siłą rzeczy, a właściwie muzycznej aranżacji, za-

stępującego też w kilku utworach wykonujących je zazwyczaj pieśniarki czy pieśniarzy. Ale granie w duecie z fortepianem, by tak rzec, pierwszych skrzypiec to dla trąbki nie pierwszozna. W zarządzanym przez spółkę KZB Legionowo parku, wykonując np. religijny hymn „Amazing grace”, z zadęciem wystąpiła też ona w roli wokalisty. – W roli wokalisty, bo w naszym repertuarze znalazły się również utwory, które na co dzień są śpiewane, odtwarzane przez wokalistów, a my zagramy je w wersjach instrumentalnych – przyznaje Jarosław Wójcik.

Jak było do przewidzenia, parokrotny koncert przyciągnął wielu miłośników tego typu wydarzeń,

oferowanych latem przez legionowski ratusz. Podczas gdy część osób, tych siedzących na widowni, skupiała całą uwagę na dwójce artystów, inne chłonęły muzykę jak gdyby mimochodem. Świadomość tego faktu ani trochę wykonałom jednak nie przeszkadzała. Wręcz przeciwnie, cieszyli się, że malowniczą przestrzeń Parku Zdrowia mogą wypełniać treścią, dzięki której jeszcze bardziej zasłużył on na swą dumną nazwę. – Te piękne okoliczności przyrody nas wspomagają, synkretyzm w sztuce jest wskazany – śmieje się Michał Jung. – Wiadomo, że w trakcie koncertu plenerowego uwaga słuchacza może być rozproszona, ale to jest duża satysfakcja móc grać w ta-

kiej scenarii. Wszystko dużo naturalniej brzmi i wygląda, kiedy ta muzyka autentycznie dociera do słuchaczy, kiedy nie ma narzucanych sztucznych form sali koncertowej – uważa pianista. A jego piątkowy muzyczny partner dodaje: – Sceneria parku, akustyka, która temu towarzyszy, jest odpowiednia, dlatego spodziewam się tutaj fajnego koncertu i fajnego odbioru.

Oczekiwania wykonawców spełniły się podczas wydarzenia inauguracyjnego „Muzyczne ogrody” w stu procentach. A co najważniejsze, sądząc po rześmianych brawach, spełniły się też oczekiwania publiczności.

Wonder

# Dookoła inwestycji

**Układ głównych dróg w Legionowie i powiecie jest jaki jest i nowe raczej nie powstaną. Chcąc usprawnić ruch, należy więc skupić się na modernizowaniu ulic już istniejących. Omówieniu tych właśnie kwestii służyło niedawne spotkanie u legionowskiego prezydenta. Mocno streściwszy jego przebieg, śmiało można by stwierdzić, że niemal w kółko rozmawiano tam o rondach.**

Obok gospodarzy: w osobach Romana Smogorzewskiego, jego zastępcy Piotra Zadrożnego i przewodniczącego rady miasta Ryszarda Brańskiego, oraz przedstawicieli gminy Wieliszew z wójtem Pawłem Kownackim na czele, w ratuszu pojawili się szefowa sejmikowej Komisji Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Przeciwdziałania Bezrobociu wraz z dyrektorem Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. – Jest to wizyta typowo gospodarcza, nadzorująca to, co się dzieje w terenie, jeśli chodzi o inwestycje Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dzisiaj rozmawialiśmy z lokalnymi samorządowcami, zostały podpisane porozumienia, wymieniliśmy się też informacjami, na jakim jesteśmy etapie, co dalej będziemy realizować, jaka będzie kolejność i jakie jeszcze problemy są do rozwiązania – informuje Anna Brzezińska



z Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Z perspektywy mieszkańców Legionowa najważniejszymi wątkami lipcowego spotkania były rozmowy na temat budowy dwóch rond: na skrzyżowaniu ulic Strużańskiej i Polnej oraz Suwalnej i Nowodworskiej. Również zdaniem fachowców z MZDW taki sposób poprawienia płynności ruchu w tych i wielu innych miejscach powiatu będzie optymalny. – Przez ten rejon przechodzą dwie znaczące drogi wojewódzkie.

Na większości istniejących tam skrzyżowań, zarówno w Legionowie, jak i w Wieliszewie, projektujemy bardzo dużo nowych skrzyżowań z rozwiązaniem w postaci rond – mówi Grzegorz Obłękowski, dyr. Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Na początku przyszłego roku i w połowie kolejnego powinna być gotowa ich dokumentacja projektowa. Po wyłonieniu wykonawcy pozwoli ona przejść do realizacji zapowiadanych przedsięwzięć. Stosunkowo długi czas projektowania rond wynika, jak tłumaczy

w MZDW, z konieczności dokonywania wielu uzgodnień wodno-prawnych. Tak czy owak, idzie, a właściwie jedzie ku lepszemu.

Najdłużej trzeba będzie czekać na tunel pod torami przy korytarzu przy przejeździe w Michałowie-Reginowie. Aktualnie drogowcy przygotowują postępowanie w sprawie przetargu na jego projekt. To oznacza, że dokumentację oraz wszelkie pozwolenia MZDW powinien uzyskać w ciągu najbliższych trzech lat. I dopiero wtedy na placu budowy pojawią się maszyny i ludzie. – Natomiast te wszystkie skrzyżowania, o których dzisiaj mówiliśmy, to perspektywa następnego roku, jeśli chodzi o projekt, a kolejnego, jeśli chodzi o rozpoczęcie inwestycji. Co do ich zakończenia, na dzień dzisiejszy koszt takiego ronda wynosi około 10 mln zł, zaś termin realizacji jest roczny, maksymalnie półtoraroczny – zapewnia dyr. Obłękowski. – Wszystkie inwestycje, zarówno na drodze 631, jak i 632, w całym jej przebiegu, są dla nas niezwykle ważne. One poprawią bezpieczeństwo, upłynią ruch i sprawią też, mam nadzieję, że mieszkańcy będą odczuwali mniejsze uciążliwości związane z sąsiedztwem tej drogi tranzytowej – dodaje przewodnicząca Anna Brzezińska.

Kiedy uczestnicy ratuszowej narady omówili już wszystko, co było do uzgodnienia, część z nich ruszyła w teren. Głównie po to, aby na miejscu potwierdzić przyjęte koncepcje, a także zasadność planowanych inwestycji drogowych. Mimo kiepskiej pogody w każdym przypadku specjaliści uznali, że są one konieczne, a im szybciej się pojawią, tym lepiej. Znaczą trudne realia gospodarcze, prezydent Legionowa ma jednak świadomość, że łatwo nie będzie. Nawet pomimo deklaracji szefa Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, który twierdzi, że środków na inwestycje ma w kasie pod dostatkiem. – Chce się wierzyć, że te zapewnienia z ust dyrektora od-

jak najszybciej. Okolice Legionowa mocno się rozwijają, samochodów jest coraz więcej i każde rozwiązanie komunikacyjne sprawiające, że robi się płynniej i bezpieczniej, jest bardzo cenne. To ważne, ponieważ wielu nowych dróg, także ze względu na ogromne koszty oraz protesty okolicznych mieszkańców, zbudować się nie da. Dlatego trzymamy kciuki, aby Samorządowi Województwa Mazowieckiego i te rozwiązania w Legionowie, i te u naszych sąsiadów w Wieliszewie, jak najszybciej udało się zrealizować – mówi Roman Smogorzewski.

Najbardziej, co zrozumiałe, czekają na to kierowcy. Kto jak kto, ale oni zdążyli się już przeko-



powiedziałego za ogromny budżet i wiele dróg na Mazowszu, i ze strony przewodniczącej komisji odpowiadającej za inwestycje, się spełnią. I że spełnią się

nać, że w drogowej grze w kółko i krzyżak najlepiej postawić na to pierwsze.

Wonder

## Piaskowa jak nowa

**W pierwszej połowie lipca prezydent Roman Smogorzewski podpisał umowę dotyczącą przebudowy nawierzchni ulicy Piaskowej w Legionowie. Inwestycję, za kwotę ponad 1,2 mln zł, zrealizuje firma Infrastruktura BUD-59 Sp. z o.o. Zgodnie z przyjętym harmonogramem robót, ma na to 80 dni od momentu wprowadzenia na budowę.**

Razem z robotami przygotowawczymi i rozbiórkowymi, plan zakłada przebudowę drogi na całym jej odcinku i wykonanie nowej, składającej się z warstwy wyrównawczej oraz warstwy ścieralnej, nawierzchni jezdni mineralno-asfaltowej. Zostanie ona wykonana na istniejącej konstrukcji, po jej wcześniejszym frezowaniu. W ramach inwestycji na ulicy Piaskowej przewidziano również wykonanie pobocza z kruszywa natu-

ralnego łamanego wzdłuż zjazdów posiadających nawierzchnię mineralno-asfaltową oraz przebudowę zjazdów o nawierzchni mineralno-asfaltowej na istniejącej konstrukcji, po jej frezowaniu korekcyjnym. Ponadto nastąpi też przełożenie nawierzchni zjazdów z kostki brukowej, a także wykonanie przebudowy zatoki autobusowej o nawierzchni betonowej za pomocą żywicy polimerowych.

RM

## Nie pierwsza brygada

**Korzystając ze znaczącego dofinansowania, tym razem pochodzącego z Narodowego Centrum Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie wypuści w sierpniu na ulice Lotne Brygady Biblioteczne. Wszystko to dzięki wsparciu kwotą ponad 17 tys. zł projektowi, realizowanemu w ramach programu pod nazwą „Kultura - interwencje”.**

Za tajemniczą nazwą wspomnianych Brygad kryje się szereg działań, które biblioteka chce zrealizować latem w przestrzeni miasta, docierając do tych osób, które kryją się przed upałem w cieniu drzew na placach zabaw, skwerach lub nie wyjechały na wakacje i siedzą w domach, często oddalonych od instytucji kultury. Bibliotekarze będą podążać za legionowianami spędzającymi czas na świeżym powietrzu, oferując działania twórcze najmłodszym i ich opiekunom, razem lub osobno, zgodnie z ich potrzebami. Lotne Brygady Biblioteczne będą przemieszczały się wraz z mobilną biblioteką



oraz elementami do budowania baz, animatorami i twórcami. – Chcemy dotrzeć przede wszystkim do tych punktów miasta, które są najbardziej oddalone od Poczty, aby

ułatwić mieszkańcom dostęp do naszej oferty kulturalnej. Wśród zaplanowanych atrakcji przewidzieliśmy między innymi spotkania autorskie dla dzieci, zajęcia pla-

styczne i ruchowe, wspólne tworzenie i dekorowanie szalasów. Przemieszczając się po mieście, chcemy zaprosić legionowian do wzajemnego poznawania się, integracji, ale i spokojnej lektury, bo podczas każdego z wyjść utworzona zostanie strefa relaksu z parawanami, leżakami i lemoniadą – mówi dyrektor biblioteki Tomasz Talariski.

Lotne Brygady Biblioteczne ruszą do boju w sierpniu, a wybór towarzyszących im aktywności poprzedzony zostanie konsultacjami z mieszkańcami. Więcej informacji na temat dokładnego programu będzie dostępnych już wkrótce na stronie internetowej i Facebooku legionowskiej biblioteki.

RM





**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
poszukuje pracownika  
na stanowisko: **REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM**

**Wymagania:**

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera / umiejętność pracy w zespole / wysoka kultura osobista.

**Do obowiązków należeć będzie m.in.:**

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń,
- realizacja zgłoszonych usterek / nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów / przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów / monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek **31 lipca 2023r. o godzinie 14.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta.

**Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**



**DYŻURY RADNYCH**

**31 lipca 2023 roku**

**Marta Budzyńska**  
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)  
w godz. 15.00-16.30

**7 sierpnia 2023 roku**

**Ryszard Brański**  
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo  
(okr. wyb. nr 2)  
w godz. 16.30-18.00

**Bogdan Kielbasiński**  
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)  
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w **Biurze Rady Miasta, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.**  
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie – telefon: **22 766 40 05**

**USŁUGI**

- **CYKLINOWANIE**  
UKŁADANIE 507 603 653
- **Elektryk złota rączka**  
515010373
- **MALOWANIE –**  
TAPETOWANIE – REMONTY,  
OSOBIŚCIE, SOLIDNIE  
694-065-757

**KUPIĘ/SPRZEDAM**

- **KUPIĘ DOM DO REMONTU**  
TEL. 572 573 782
- **KUPIĘ SAMOCHÓD**  
TEL. 572 573 782
- **KUPIĘ SREBRNĄ**  
BIŻUTERIĘ, MONETY  
507 603 653

**WYNAJMĘ**

- **Kawalerka umeblowana**  
dla jednej osoby  
tel 510 719 774



- **przeglądy rejestracyjne**
  - **naprawy główne i bieżące**
  - **serwis klimatyzacji**
- Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

„Przeszłość zachowana w pamięci jest częścią teraźniejszości”  
Tadeusz Kotarbiński

✝

Pani  
**Izabeli Czerechowicz**

wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu  
z powodu śmierci

**TATY**

składają  
Prezydent Miasta Legionowo  
oraz pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

**Ogłoszenia drobne**

są przyjmowane  
w Biurze Obsługi  
Klienta KZB Legionowo  
przy ul. Piłsudskiego 3  
w godzinach  
pracy kasy: ponied-  
ziałek: 12:00-16:00  
od wtorku do piątku:  
09:00-13:00



**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
**POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO**  
**KONSERWATOR ELEKTRYK**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **31.07.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).  
**Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**

**MÓJ RYNEK**

**TARGOWISKO W LEGIONOWIE**

**ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:**  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI**  
za wynajem miejsc handlowych

**10 zł** dla stoisk ekologicznych i rolników  
**55 zł** dla pozostałych sprzedawców

**BIURO**  
**MÓJ RYNEK**

ul. Piłsudskiego  
ul. Wysockiego  
ul. Wysockiego  
ul. Jana III Sobieskiego  
ul. Jana III Sobieskiego  
ul. Siwińskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

# Spadło z pióra

## Za granicą przyzwoitości

W starożytności czy średnio-wieczu określenia „miasto” i „państwo” często oznaczały z grubsza to samo. Zdarza się to zresztą nadal, choćby w przypadku bijącego przepychem po oczach Monako lub swe bogactwa przed oczami chroniącego Watykanu. Przed kilkoma laty, mając w perspektywie planowane przez Jarkowych harcówników taktyczne wyproszenie Warszawy z województwa mazowieckiego, nawiedziła mnie myśl, że warto byłoby do owych tradycji nawiązać. Mniejsza o stolicę – ona bez względu na swój formalny status da sobie radę. Ale można by tak przecież uczynić państwo na przykład... z Legionowa?

Najmniejszy problem będzie z granicami, bo właściwie już mamy je wytyczone. A nawet jeśli kiedyś dokona się wieszczony ongiś (i wymarzony) przez część tambylców anchluss kawałka gminy Jabłonna, zawsze można narysować nowe. Wszelkie płoty i przejścia graniczne – przynajmniej dopóki obowiązują ustalenia z Schengen – są zbędne. Choć przydadzą się oczywiście jacyś pogranicznicy. W celu obniżenia kosztów proponuję nająć do tej roboty lokalną dzielną. Zamiast kusić ją przy-

smakami w centrum grodu, lepiej obsypywać żarciem linię graniczną. Harują w Azji ludzie za miskę ryżu, mogą więc miejscowe dziki tyrać za garść kukurydzy. Zyskamy w ten sposób całodobowe i całoroczne patrole piesze, pełnione w dodatku przez funkcjonariuszy cechujących się kryształową wręcz uczciwością. Fakt, przychodzą do roboty zarośnięci i lubią podłożyć komuś świnię, ale za to nigdy, przenigdy nie wezmą od nikogo w łapę, pardon, w biegi.

Skoro zatem narodziłoby się państwo, musi być też jego przywódca. Tu akurat pod względem personalnym nic bym w Dziadkowej osadzie nie zmieniał. Jeżeli już, to zamiast demokracji, której to, jak powszechnie wiadomo, daleko do doskonałości, wprowadziłbym coś w rodzaju monarchii. Po pierwsze, poddani uniknęliby nieuniknionych przy kadencyjnej zmianie władzy perturbacji, a poza tym dynastia Romanów już kiedyś na tym terenie zaborczo rządziła, byłby to więc powrót do tradycji. Owszem, carski ród skończył marnie, ale dopiero po trzech wiekach. A tak długo nasza mateczka Ziemia z ludzkością na pokładzie raczej nie pociągnie.



WALDEK SIWCZYŃSKI

Pod względem gospodarczym Legionowo, wzorem wymienionego wcześniej miasteczka państwa Grimaldich, opływałoby w forszę z importu. Z tą różnicą, że nie przywożoną jachtami w walizkach zagranicznych milionerów, lecz dostarczaną w formie łupu przez szturmujące stolicę gasterbeiterskie legiony. A skoro już mowa o wojsku, utrzymywanie armii król Roman I mógłby sobie chyba darować, gdyż oprócz powabnych mieszkanki Legionowo nie posiada dóbr mogących skusić ewentualnych agresorów. Ma natomiast patrolujące miasto oddziały zmotoryzowanej, groźnej dla wszystkiego, co chodzi i na drzewa nie ucieka, kawalerii. Co prawda poganiającej konie pedałem gazu, nie zaś ostrogami, cóż to jednak za różnica? Wszak na rumakach i w beemkach równie groźnej. To jak drodzy państwo, robimy państwo? A co tam, my też – w granicach (nie)rozsądku, rzecz jasna – zaPiSmy się w historii!

## Obawy bibliotekarzy

Już od prawie siedmiu lat, czyli od momentu otwarcia Centrum Komunikacyjnego, pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie nie muszą martwić się o kwestie lokalowe. Wcześniej takiego komfortu na pewno nie mieli. Legionowska księżnica przez lata bowiem dzieliła budynek najpierw z gimnazjum nr 3, a po reaktywacji szkoły podstawowej nr 3 – z zespołem szkół. Warunki do pracy były więc trudne i na pewno nie pozwały bibliotekarzom na rozwinięcie skrzydeł.

Na początku sierpnia 2009 pracownicy legionowskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej wystosowali nawet list otwarty adresowany do prezydenta Legionowa, rady miasta, starosty oraz rady powiatu, którego celem było zwrócenie uwagi opinii publicznej na tymczasowość obecnej siedziby miejskiej księżnicy i skłonienie władz do budowy nowego obiektu biblioteki. – Ten list otwarty wynika z pewnych obaw i niepokojów moich pracowników w związku z pojawieniem

się w budynku szkoły podstawowej. Myślę, że po prostu poczuli się oni trochę zaniepokojeni i zagrożeni perspektywą niedługiego wyprowadzenia biblioteki z tego budynku – tłumaczyła wówczas Danuta Masiak, ówczesna dyrektor MBP w Legionowie. Nie wiadomo było jednak, gdzie tę placówkę można by przenieść. W Legionowie nie było wówczas wolnego budynku, który mógłby pomieścić cały księgozbiór miejskiej biblioteki. Jej pracownicy w podpisanym przez siebie liście otwartym zaapelowali więc do władz miasta i powiatu o jak najszybszą realizację planowanej już od kilku lat budowy nowoczesnej księżnicy. – Wiem, że w Strategii Rozwoju Miasta do 2015 roku jest zawarty punkt o budowie siedziby dla biblioteki. Nie znam jednak oficjalnego stanowiska władz miasta w tej sprawie – mówiła dyrektor Masiak.

Gospodarz ratusza zapewnił wówczas, że nowa biblioteka zostanie zbudowana, ale... niestety nieprędko. – Od pewnego czasu myślimy, aby

taki obiekt powstał. Stały nam jednak na przeszkodzie względy formalne – mówił wówczas Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa. Władze miasta w 2009 roku planowały, że nowy budynek biblioteki mógłby zostać wybudowany na jednej z miejskich działek przy ulicy Norwida. Stała na niej przedwojenna willa. I choć obiekt ten nie był wpisany do rejestru zabytków, to wojewódzki konserwator nie zgadzał się na jego rozbiórkę, dopóki nie przeprowadzi szczegółowej ekspertyzy i nie wyda opinii na temat budynku. Problemy z gruntem nie były zresztą jedyną przeszkodą na drodze do powstania nowego budynku biblioteki. – Nałożył się na to jeszcze kryzys. W najbliższym czasie będzie więc trudno znaleźć środki na realizację tej inwestycji. Myślę jednak, że w ciągu najbliższych czterech lat uda nam się taki obiekt postawić – tłumaczył prezydent. Trwało to trochę dłużej, bo siedem lat, ale patrząc na to, jak się obecnie legionowska księżnica prezentuje, chyba warto było poczekać.

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ



### INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.), że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl), na okres 21 dni tj. od dnia 17 lipca 2023 roku do dnia 7 sierpnia 2023 roku, umieszczony został wykaz nieruchomości lokalowej, przeznaczonej do sprzedaży, w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo:

1. lokal mieszkalny nr 6, stanowiący odrębną nieruchomość w budynku przy ul. Jana III Sobieskiego 39 w Legionowie, o powierzchni 30,90 m<sup>2</sup> z pomieszczeniem przynależnym (piwnica) o powierzchni 4,14 m<sup>2</sup>, wraz z udziałem 3504/134051 części we współwłasności części wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali w budynku przy ul. Jana III Sobieskiego 39 w Legionowie i takim samym udziałem w prawie własności działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 157 w obrębie ewidencyjnym 66 o powierzchni 2 463 m<sup>2</sup>, na której znajduje się budynek wielomieszkaniowy położony przy ul. Jana III Sobieskiego 39.

Termin przetargu i jego warunki zostaną podane do publicznej wiadomości odrębnym ogłoszeniem. Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, Wydział Gospodarki Nieruchomościami pok. nr 3.04, II piętro tel. 22 766 40 55.

Prezydent Miasta Legionowo  
Roman Smogorzewski



### INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.), informuje, że na okres od dnia 17 lipca 2023 roku do dnia 7 sierpnia 2023 roku, został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w Legionowie oraz na stronie internetowej Urzędu w Biuletynie Informacji Publicznej [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl), wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, na rzecz użytkowników wieczystych, na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.):

1. nieruchomość położona w Legionowie przy ul. ppłk. Edwarda Dietricha oznaczona nr ewidencyjnym 38/11 o powierzchni 244 m<sup>2</sup>. w obrębie ewidencyjnym 65

2. nieruchomość położona w Legionowie przy ul. Jana III Sobieskiego oznaczona nr ewidencyjnym 319/1 o powierzchni 329 m<sup>2</sup>. w obrębie ewidencyjnym 65

3. nieruchomość położona w Legionowie przy ul. gen. Józefa Sowińskiego oznaczona nr ewidencyjnym 269/1 o powierzchni 1 114 m w obrębie ewidencyjnym 65<sup>2</sup>.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, Wydział Gospodarki Nieruchomościami pok. nr 3.04, II piętro tel. 22 766 40 55.

Prezydent Miasta  
mgr. Roman Smogorzewski

## Z hotelu do więzienia

**W środową noc dyżurny Komisariatu Policji w Nieporęcie otrzymał zgłoszenie o zakłóceniu porządku przez gości jednego z hoteli działających na terenie gminy. Na miejsce natychmiast udał się policyjny patrol.**

Pod wskazanym adresem mundurowi zastali zgłaszającą kobietę, która oznajmiła im, że dwaj goście hotelowi wszczęli awanturę, ale gdy zorientowali się, że o całym zajściu została powiadomiona policja, błyskawicznie opuścili obiekt. Na miejscu pozostała jednak trójka ich znajomych. Po wylegitymowaniu ich okazało się, że jedna z tych osób – konkretnie 23-letni mężczyzna – jest poszukiwana aż trzema narkazami doprowadzenia, wydanymi przez Sąd Rejonowy w Legionowie oraz przez dwa warszawskie sądy. Mieszka-



niec powiatu grodzkiego za kradzieże i znęcanie się na rodziną ma spędzić w zakładzie karnym pięć lat. Zaraz po zatrzymaniu 23-latek trafił do więzienia.



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Lubisz dominować, jednak uważaj, bo niektórym zaczyna to mocno przeszkadzać. Przypomnij sobie magiczne słowo – kompromis.

### BARAN

Czeka Cię dużo wyzwań, a początek tygodnia zapowiada się pełen zajęć. Popracuj nad kondycją fizyczną, ale nie zapominaj o rodzinie.

### BYK

Działaj mniej spontanicznie, a więcej planuj. Tydzień będzie trudny, lecz jeśli przetrwasz go w dobrej formie, może być początkiem przełomu.

### BLIŹNIĘTA

Pomyśl, czy nie pora zmienić pracy. Po tylu latach może dać ci to zastrzyk energii. Gdyby coś nie wyszło, zadbaj o jakieś oszczędności.

### RAK

Dostrzeżesz, że partner jest z tobą z jednego powodu. I nie chodzi akurat o pieniądze. Uważaj jednak z pochopnymi decyzjami, bo mogłeś trafić gorzej.

### LEW

Zacznij się w pracy promować. Wtedy może inni członkowie biurowemu teamu zwrócić na ciebie baczniejszą uwagę. Jeden już nawet zwrócił...

### PANNA

Nie zniechęcaj się niepowodzeniami. Droga do celu bywa wyboista i kręta, także w miłości. Uliczka, którą teraz podążasz, nie jest jednak ślepa.

### WAGA

Jeśli myślisz o rewanżu za towarzyski afront, z zemstą na razie poczekać – bo straty mogą być większe niż satysfakcja. Uważaj na zdrowie.

### SKORPION

Dobry czas na nowe aktywności. Zapisz się na kurs tańca, zacznij biegać albo po prostu sięgnij po dobrą książkę. Dostarczy ci to wiele frajdy.

### STRZELEC

Może się przydać twoja zdolność do łagodzenia konfliktów. W pracy ktoś oczekuje od ciebie zaangażowania. Zrób dla swego ciała – najwyższy czas.

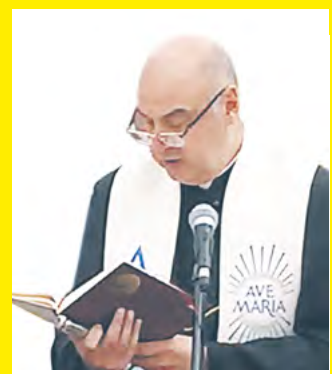
### KOZIOROŻEC

Twoja dwulicowość może narobić ci kłopotów, nawet jeżeli będziesz działał w dobrej wierze. Zadbaj o swego partnera, bo ostatnio czuje się zaniedbany.

### WODNIK

W kontaktach z bliskimi zrób dwa kroki do tyłu i zacznij załatwiać sprawę od nowa. Zwiastuje że w tym tygodniu będziesz miał dar przekonywania.

## Zwyrwane kontekstu



TEN TUNEL TO TEŻ JEST TAKI MOST

Ks. Tomasz Chciałowski, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej, podczas otwarcia drugiej legionowskiej przeprawy pod torami kolejowymi, nawiązując do słów papieża Franciszka.



KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

- A te kamizelki założyliśmy po to, żeby z daleka widzieli nas fotoreporterzy. fot. red.

## Znalezione w sieci

**Nietoperze. Ssaki, które potrafią latać. Owiane mroczną legendą, mają wypijać krew i zaplątać się we włosy. Utożsamiane z wampirami. Jak jest naprawdę?**

ludzie często zakłócają hibernację nietoperzy, odwiedzając je w jaskiniach i budząc. Zwierzęta nie mają wówczas wiele szans na przeżycie i umierają z głodu.

Czy wiesz, że największym zagrożeniem dla nietoperza jest człowiek? By przeżyć zimę, nietoperz wyrusza na żer; by zmagazynować zapas składników odżywczych w tkance tłuszczowej. Najedzony, zapada w zimowy sen. Niestety,

Polskie nietoperze są owadożerne. Są bardzo przydatne. Dorosły osobnik potrafi zjeść nawet kilka tysięcy komarów w ciągu tylko jednej nocy.

Jak śpią nietoperze? Ssaki te wiszą z głową w dół



i żerują w nocy. Tylko kilka gatunków nietoperzy z Ameryki Południowej żywi się krwią ssaków i ptaków. Pozostałe gatunki jedzą głównie owady, rośliny i owoce. Nietoperze mają zdolność do echolokacji. To orientacja w terenie i rozpoznawanie przeszkód dzięki akustyce. Umiejętność ta doskonale zastępuje im wzrok, choć wcale nie jest prawdą, że są ślepe.

Nietoperze występują na całej naszej planecie, jedynie Antarktyda nie jest przez nie zamieszkała.



## Parówki w cieście francuskim



### Składniki:

- ciasto francuskie.
- parówki
- żółty ser w plasterkach
- jajko do posmarowania

### Sposób przygotowania:

Arkusze ciasta francuskiego pokrój na osiem części. Na każdym kawałku ułóż jeden plaster żółtego sera i zawij w nie parówkę. Aby ciasto się nie rozkleiło, możesz posmarować je jajkiem. Na wierzchu zrób nacięcia. Ciasto na wierzchu posmaruj roztrzepanym jajkiem. Możesz posypać je sezamem lub ziarnami słonecznika.

Parówki włóż do nagrzanego piekarnika i piecz przez 20 minut w temperaturze 180 stopni. Podawaj z sosem czosnkowym lub tatarskim.

Smacznego!



KS Legionovia Legionowo

VS

MMKS Concordia Elbląg

Sobota 5.08.2023 godz. 18:00  
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)





## Pod rękę z kontraktami

**Właściwie wszystko jest już jasne: zamiast szukać spektakularnych wzmocnień, swoją grę w elicie krajowego szczypiorniaka KPR Legionowo zamierza oprzeć na zawodnikach, którzy w tak imponującym stylu wywalczyli do niej awans. Co oznacza, że wkrótce będą oni mieli okazję potwierdzić swoje umiejętności w PGNiG Superlidze.**

Tuż po zakończeniu rozgrywek klub z Areny poinformował o pozyskaniu na najbliższy sezon Kacpra Bogudzińskiego, wychowanka Czwórki Lubiąż, który większość kariery spędził w Siódemce Miedź Legnica, regularnie będąc jednym z jej najskuteczniejszych strzelców. W ostatnim sezonie mierzący 187 cm wzrostu zawodnik występował natomiast w czwartej

drużynie Ligi Centralnej, Śląsku Wrocław. – Bardzo się cieszę, że będę miał możliwość trenowania i gry w drużynie KPR-u. Z zespołem z Legionowa miałem okazję rywalizować na parkietach Ligi Centralnej, więc wiem, że trafiam do świetnego klubu, z tradycjami w Superlidze, i pod oko bardzo dobrego trenera. Na pewno pozwoli mi to podnieść

umiejętności i mam nadzieję, że chociaż w części odwzajemnię się swoją grą za szansę rozwoju. Jestem bardzo dumny, że będę miał możliwość reprezentować tak świetny klub, wspinał się do miasta i grać dla najlepszych kibiców – skomentował transfer 24-letni rozgrywający.

Jak było do przewidzenia, większość boiskowych architektów triumfu KPR-u w Lidze Centralnej otrzymała propozycje przedłużenia kontraktów. Z oferty kierowanego przez prezesa Dominika Brinowca klubu, wiążąc się z zespołem na kolejne dwa lata, skorzystał między innymi rozgrywający Mateusz Chabior, który zaliczył ostatnio najlepszą batalię w swej karierze. Zdobył w niej 128 goli, dzięki czemu znalazł się tuż za podium najlepszych snajperów ligi. Podobną propozycję przyjął też młody, zdolny i coraz bardziej doświadczony skrzydłowy Jakub Brzeziński. Na kolejną sportową przygodę z legionowskim klubem zdecydowali się także rutynowany superligowy wyjadacz Krzysztof Tylutki, niepowstrzymany obrotowy Tomasz Kasprzak, który zaliczy w Legionowie dziesiąty sezon, oraz jego kolega po boiskowej

specjalizacji Wiktor Jędrzejewski. Taką samą drogą podążyli dynamiczny rozgrywający Krystian Wołowicz, mający 5-letni staż w Legionowie Filip Fafara, Franci Brinovec i konstruujący akcje KPR-u już od 12 lat Kamil Ciok. W opinii jego szefów na nowy kontrakt zapracowali też wychowankę legionowskiej akademii Sławomir Lewandowski oraz Michał Klapka.

Warto podkreślić, że kibice beniaminka PGNiG Superligi mogą być również spokojni o obsadę legionowskiej bramki. A to dlatego, że dwa jej solidne filary – doświadczony Tomasz Szałucki, a także Kacper Zacharski, zostają w KPR-ze i nadal z poświęceniem zamierzają strzec do niej dostępu. Oby z co najmniej tak samo dobrym skutkiem, jak zazwyczaj czynili to podczas meczów w Lidze Centralnej.

Przechodząc do nieuniknionych na zakończenie każdego sezonu rozstań, z klubem z Areny, po stosunkowo krótkiej przygodzie w Legionowie, pożegnali się irański rozgrywający Ali Mehdizadeh, Maciej Filipowicz oraz Damian Didyk.

Aldo

# Boiskowe wzmocnienia

**Łukasz Buczkowski, Piotr Basiuk, Jakub Karabin, Kacper Koterwas, Jakub Grzegorzewski i Andrzej Krajewski - to kolejna mocna grupa piłkarzy, którzy w ostatnim czasie zasilili szeregi Legionovii Legionowo. Z kolei w ostatnich dniach z klubem pożegnali się Kacper Kaczorowski, Karol Barański i Sebastian Gołąb.**

Łukasz Buczkowski to 29-letni lewy obrońca, który występował wcześniej m.in. w takich klubach, jak Raków Częstochowa, Sokół Ostroda, Lechia Tomaszów Mazowiecki oraz Ursus Warszawa. Do Legionovii trafił ze Świt Nowy Dwór Mazowiecki, w którym spędził ostatni sezon. Z klubem z Parkowej 29-latek związał się umową obowiązującą do 30 czerwca 2024 roku, z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. Piotr Basiuk to 27-letni środkowy pomocnik. Większą część swojej seniorskiej kariery spędził w Świcie Nowy Dwór Mazowiecki, w którym grał łącznie osiem sezonów. W przeszłości reprezentował również barwy Znicza Pruszków, Korony Kielce i RKS Radomsko. Z Legionovią podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2024 roku.

Dla 23-letniego Jakuba Karabina jest to powrót – po kilku nastu miesiącach przerwy – do klubu, którego jest wychowankiem. W barwach Legionovii rozegrał on już łącznie 59 oficjalnych meczów, a zaczynał jeszcze na poziomie drugiej ligi. Ostatni sezon spędził w IV-ligowym KS CK Troszyn, gdzie był kluczowym zawodnikiem i stał się jednym z najlepszych bocznych obrońców ligi. Jest on uniwersalnym defensorem i może występować zarówno na prawej, jak i na lewej stronie obrony. Z Legionovią Jakub Karabin związał się kontraktem obowiązującym do 30 czerwca 2024 roku, z opcją przedłużenia go o kolejne dwanaście miesięcy.

Kacper Koterwas to niespełna 21-letni skrzydłowy. Dotychczas był graczem Polonii Warszawa oraz Błoniarki Błonie, gdzie spędził ostatni sezon. Zawodnik podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2024

roku (z opcją przedłużenia o rok). Jakub Grzegorzewski to 20-letni bramkarz. Jest on legionowianinem, który swoją przygodę z piłką rozpoczynał w Akademii Legionowo. Rozwijał się następnie w MKS Polonia Warszawa, a przed sezonem 2022/23 trafił do Znicza Pruszków. Ostatnie pół roku spędził na wypożyczeniu w Ursusie Warszawa i do Legionovii również trafił na zasadzie wypożyczenia. Ostatni z nowych zawodników, Andrzej Krajewski, to 27-letni gracz występujący najczęściej na prawej obronie. Był piłkarzem takich klubów, jak Polonia Warszawa, Piłca Białołęka, Pogon Grodzisk Mazowiecki oraz Unia Skierniewice. Ostatni sezon spędził natomiast w Ursusie Warszawa. 27-latek ma za sobą nawet epizod w ekstraklasie, gdzie zagrał w barwach warszawskiej Polonii. Z legionowskim klubem Andrzej Krajewski związał się do końca czerwca przyszłego roku.

Teraz czas na pożegnania. Kacper Kaczorowski, który w Legionowie spędził 3,5 roku i w barwach Legionovii rozegrał 112 meczów ligowych, zdobywając dwie bramki i zaliczając 16 asyst, zasilili teraz szeregi Wisły Puławy. Z kolei Karol Barański od nowego sezonu będzie grał w Żabkowie Żabki. Do Legionovii trafił w 2020 roku. W jej barwach rozegrał 64 mecze ligowe, w których strzelił cztery bramki i miał tyle samo asyst. Sebastian Gołąb w drużynie z Parkowej debiutował w sezonie 2020/21. Wystąpił w 40 meczach ligowych, zdobywając jedną bramkę i zaliczając trzy asysty. Mimo obowiązującej umowy zawodnik zdecydował się pożegnać z Legionovią.

oprac. Elph



### OGŁOSZENIE

#### o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

(obszar ograniczony ulicami: Suwalską, Orzechową oraz granicą administracyjną miasta Legionowo).

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022r., poz. 1094 ze zm.) w związku z uchwałą Nr XX/299/2020 z dnia 26 sierpnia 2020 r.

#### zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru, którego granice przebiegają następująco: od północy: wzdłuż granicy administracyjnej z gminą Wieliszew od zachodu: wzdłuż granicy administracyjnej z gminą Wieliszew, północnej, zachodniej i południowej granicy działki o nr ewid. 138/4 z obrębów ewid. nr 5; od południa: wzdłuż południowej granicy działek o nr ewid. 138/1, 138/2, 138/3 z obrębów ewid. nr 5, południowej granicy działek o nr ewid. 138/4, 138/5, 138/6 z obrębów ewid. nr 5, wschodniej granicy działki o nr ewid. 138/6 z obrębów ewid. nr 5 i południowej granicy działki o nr ewid. 16/3 z obrębów ewid. nr 68; od wschodu: wzdłuż wschodniej i północnej granicy działki o nr ewid. 16/3 z obrębów ewid. nr 68 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do wglądu publicznego w dniach **od 04.08.2023 r. do 24.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w godzinach i dniach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej: [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl) w zakładce „Ogłoszenia, obwieszczenia, zawiadomienia, statystyki” > „Zawiadomienia, obwieszczenia”.

**Dyskusja publiczna** nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10.08.2023 r. o godz.**

**16.30**, w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, sala konferencyjna.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Legionowo z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 07.09.2023 r. (włącznie)**.

Uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

- 1) w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo lub
- 2) w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej:

a) poprzez pocztę elektroniczną na adres: kancelaria@um.legionowo.pl  
b) za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP (adres skrzynki podawczej na ePUAP: /UMLegionowo/skrzynka).

Jednocześnie informuję że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 ze zm.) prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej projektu ww. planu. W związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy oraz wnieść uwagi w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 07.09.2023 r. (włącznie)** w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Z up. PREZYDENTA MIASTA  
Marek Pawlak  
Zastępca Prezydenta Miasta

# Podkoshowska szczerosc

**Kiedy po zakończeniu minionego sezonu rozmawialiśmy o jego przebiegu z trenerem koszykarzy drugoligowego Legionu, Antonio Daykolem nie chował się za szczelną obroną. Wręcz przeciwnie, bez ogródek opowiedział o wszystkim tym, co działo się z drużyną w jej najlepszym od wielu lat sezonie. Kiedy trzeba chwalić, innym razem mówiąc, co szybko należałoby w niej poprawić.**

Za ósmym miejscem oraz awansem do fazy play-off stał, zdaniem szkoleniowca, między innymi tak zwany mental. Innymi słowy właściwe relacje panujące w zespole, lecz także w całym klubie. – Atmosfera w szatni, nawet mimo jakichś tam potknięć, które nam się zdarzały, była w porządku. Zawsze rozmawialiśmy o tym, co, jak i dlaczego się stało, próbowaliśmy wyciągać wnioski i nie powtarzać omawianych błędów. Oczywiście nie w każdym przypadku to było możliwe, natomiast zawsze – kiedy wygraliśmy i kiedy przegrywaliśmy – robiliśmy to razem. Było tak od pierwszego meczu aż do końca. Zbudowaliśmy między sobą taką więź, żeby każdemu zależało: mnie, chłopakom – każdemu z osobna i całej drużynie. I nawet te przegrane mecze,

które się pojawiały, nie wynikały z tego, że komuś się nie chciało. Po prostu nasi przeciwnicy w tym dniu byli lepsi, pokazywali większe umiejętności i nas pokonywali. Ale zawsze wszystkim zależało na tym, żeby wygrywać i być w tabeli jak najwyżej. I żeby znaleźć się w play-offach, a później próbować walczyć o kolejne rundy – zapewnia Antonio Daykole.

Owa walka, po dwóch porażkach ze Zniczem Pruszków, okazała się, przypomnijmy, nieudana. Co jednak nie zmieniło ogólnej, wysokiej oceny pierwszego sezonu pracy Antonio Daykole w Legionowie. Zapytany o mocne strony swej ekipy, trener podkreśla zwłaszcza jej sportową jedność i gotowość do walki o zwycięstwo do ostat-

niej gwizdka. Po chwili chętnie przechodzi jednak do taktycznej koszykarskiej kuchni. – Na pewno w tym sezonie udało się stworzyć nam mocną strefę podkoshową. O ile do tej pory zazwyczaj było tak, że moja drużyna miała silny obwód, teraz stworzyliśmy mocną koalicję zawodników podkoshowych. Początkowo Rafał Pstrokoński wręcz zachwycał, grając nawet ponad to, z czego go dotąd znałem. Później wtórowali mu również Przemek Słoniewski i Przemek Lewandowski. Niewątpliwie przyczynił się też do tego wszystkiego powracający do koszykówki Artur Pabianek. Od połowy sezonu zaczął grać na naprawdę bardzo przyzwoitym poziomie, no i mam nadzieję, że będzie kontynuował swoją dobrą grę w przyszłym sezonie.



Istnieją też, co zrozumiałe, elementy, które w grze Legionu Legionowo należałoby poprawić. – Cały sezon próbowaliśmy wyegzekwować przede wszystkim pchanie piłki do przodu, grę szybkim atakiem. Nie zawsze nam to wychodziło i tutaj na pewno jest jeszcze dużo do poprawy. Chcę, aby w przyszłym sezonie zespół więcej punktów zdobywał z szybkiego ataku. Duży nacisk położę też na obronę, zarówno indywidualną, jak i zespołową, żeby była duża intensywność i żeby cały czas wywierać presję na przeciwnika; żebyśmy

to my dyktowali warunki gry, a nie nam były one dyktowane. Kolejnym wyzwaniem jest także to, abyśmy w czasie meczu nie opadali mentalnie, bo niestety kilka spośród pojedynków, które żeśmy przegrali, wynikało z tego, że rywal podciął nam skrzydła, a my nie potrafiliśmy się w tego dołka wydobyc. Na pewno więc trzeba nad tym na treningach popracować. Muszę porozmawiać z chłopakami i trafić do ich głów, żeby wszystkie takie niepowodzenia potrafili zostawiać za sobą – uważa trener Legionu.

Zostawiwszy też za sobą to, co wydarzyło się w trakcie ligowej batalii, Antonio Daykole intensywnie myśli już o kolejnej. Nie ukrywając, że pierwszy spędzony z Legionowem sezon również jego czegoś ważnego nauczył. – Jeszcze więcej cierpliwości. Co sezon uczę się jej bardzo dużo – śmieje się szkoleniowiec. – Natomiast ten ostatni nauczył mnie też więcej pokory. Był bardzo trudny, ale ja zawsze powtarzam: co nas nie zabije, to nas wzmocni. Walka z przeciwnościami losu, kiedy nie wszystko układa się tak, jak byśmy chcieli, to naprawdę jest dobra szkoła. Wydaje mi się, że ten sezon jeszcze bardziej wzmocnił mnie pod względem mentalnym, psychicznym i w przyszłym będę, jak sądzę, bardziej wymagający dla chłopaków i będę oczekiwał, żebyśmy realizowali na boisku całą taktykę, którą przygotowujemy sobie na dany mecz. I żeby ten nasz mental szedł w kierunku pozytywnego nastawienia, nawet po nieudanych meczach.

I cała legionowska drużyna, i jej miejscowi kibice mogą tylko mieć nadzieję, że takich spotkań nie przytrafi się Legionowi zbyt wiele.

Waldek Siwczyński

## Sparingowe soboty

**Piłkarze Legionovii Legionowo mają za sobą już dwie sparingowe soboty. W każdą z nich rozegrali po dwa mecze kontrolne. 15 lipca ich sparingpartnerami byli niedawni ligowi rywale, a obecnie spadkowicze do czwartej ligi - Błonianka Błonie i Ursus Warszawa. Z kolei 22 lipca legionowianie zmierzili się z czwartoligową Żąbkovią Żąbki i beniaminkiem III ligi w grupie czwartej, Świdniczką Świdnik.**



foto: arch.

Mecz z Błonianką został rozegrany na wyjeździe o godzinie 11.00, a z Ursusem o 15.00 na własnym boisku. Pierwszy sparing Legionovia wygrała 2:0. Gole strzelili w nim Konrad Zaklika i Dawid Papazjan. W drugim starciu sparingowym podopieczni trenera Woźniaka musieli natomiast

uznać wyższość rywala. Ursus wygrał je 2:1, a bramkę dla Legionovii strzelił zawodnik testowany.

Tydzień później legionowianie czekały dwa kolejne mecze kontrolne. Domowe starcie ze Świdniczką, rozpoczęte o godzinie 11.00, zakończyło się zwycięstwem podopiecznych trenera Woźniaka 1:0. Z kolei wyjazdowe spotkanie z Żąbkovią Żąbki, do którego drużyny przystąpiły o godzinie 15.00, legionowianie przegrali 2:3. W obu meczach gole strzelali nowi gracze Novii. Ze Świdniczką – Kacper Koterwas,

a z Żąbkovią – Dominik Kunca i Jewhen Radionov.

Ostatnie dwa sparingi przed startem ligi zostaną rozegrane w środę 26 lipca i w sobotę 29 lipca. W pierwszym meczu Legionovia o godzinie 18.00 zagra u siebie z KS CK Troszyn, a w drugim o godzinie 11.00 na wyjeździe zmierzy się z Hutnikiem Warszawa. Pierwszy ligowy mecz nowego sezonu podopieczni trenera Marcina Woźniaka zagrają natomiast w sobotę 5 sierpnia na własnym boisku. O godzinie 18.00 zmierzą się z Concordią Elbląg.

Elph



## XVIII Legionowski 2023 Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej

**Kościół Świętego Ducha, Legionowo  
ul. ks. J. Schabowskiego 2**

<b>23 lipca</b> godz. 16.30	recital organowy <b>Władysława Szymańskiego</b>
<b>30 lipca</b> godz. 16.30	<b>Wojciech Kopyciński</b> – puzon <b>Michał Kopyciński</b> – organy
<b>6 sierpnia</b> godz. 16.00	<b>Agnieszka Kurowska</b> – sopran <b>Aleksander Szopa</b> – organy
<b>13 sierpnia</b> godz. 16.30	<b>Katarzyna Ziółkowska</b> – flet <b>Marcin Józef Kryński</b> – organy
<b>20 sierpnia</b> godz. 16.30	<b>Klaudiusz Baran</b> – akordeon
<b>27 sierpnia</b> godz. 16.30	<b>Milena Soltys-Walasiak</b> – sopran <b>Marek Stefański</b> – organy
<b>3 września</b> godz. 19.00	<b>Krzysztof Komendarek-Tymendorf</b> – altówka <b>Jan Bokszczanin</b> – organy

**Dyrektor artystyczny: prof. dr hab. Jan Bokszczanin**



organizatorzy



patronat honorowy



patronat medialny









# Muzy udają Greka

**Pierwszego lipca Miejski Ośrodek Kultury zafundował jej konsumentom pierwszorzędną imprezę. Po raz pierwszy też odbyła się ona w miejscu, które choć jest legionowianom dobrze znane, częściowo zmienia właśnie swe oblicze. A to za sprawą niezwykłego ogrodu, jaki rozgościł się na tyłach filii MOK-u na III Parceli, przy ulicy Targowej 65.**



O powstaniu takiego miejsca wspomniano w MOK-u od kilku lat. Przyszła wreszcie pora, aby te plany urzeczywistnić. – Ogród Muz to jest pewnego rodzaju inicjatywa. A jak muzy, to sztuka, bo jak wiemy, cała cywilizacja europejska opiera się na cywilizacji greckiej, rzymskiej i na chrześcijaństwie. Chcemy tu pokazywać wspaniałe rzeczy, związane z muzyką, z filozofią, z literaturą. Myślę, że to miejsce będzie kiedyś najbardziej przyjaznym i najpiękniejszym miejscem w Legionowie. Do tego właśnie dążymy – zapowiada Zenon Durka, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

W trakcie nieoficjalnego debiutu Ogródu Muz organizatorzy zaferowali gościom i coś dla ucha, i dla oka. Miłośnicy muzyki mogli więc chłonąć dźwięki harfy oraz fletu, instrumentów skądinąd charakterystycznych dla antyku. Dwie urodziwe członkinie duetu Flutissima & harp mniej czerpią jednak inspirację ze starożytności, bardziej zaś z muzyki etnicznej i klasyki. Nie gardząc też interpretowanymi po swojemu utworami znanymi z list przebojów, a nawet balladami nuczonymi przez fanów... heavy metalu. Wszystko to, podane przez

Sywię Kubiak-Dobrowolską i Urszulę Nowakowską ze smakiem i w tak sprzyjających pięknym nutom „okolicznościach przyrody”, wprowadziło słuchaczy w doskonały nastrój. Taki, jakiego przycygnąć może być tylko sztuka.

Drugą z atrakcji lipcowej imprezy na Targowej była prezentacja prac plastycznych greckiej artystki Mary Roussioti. Zatyłowała ją ona „One upon a time it was a girl...”, czyli w przekładzie na język polski – „Była sobie kiedyś dziewczynka...”. Język, który, co ciekawe, malarka z Hellady całkiem nieźle zdążyła już poznać. – Mary Roussioti ma ojca, który urodził się w Polsce, a później wyemigrował do Grecji. No i stąd to zamiłowanie do podróży po Polsce. Mają tu mnóstwo przyjaciół, między innymi jest nim dyrektor Zenon Durka. No i wspólnie podjęli decyzję o tym, że Mary pokaże, wyeksponuje tutaj swoją sztukę. I myślę, że udało jej się to bardzo dobrze – uważa Barbara Retmianiak, kierownik filii MOK-u przy ul. Targowej.

Prace absolwentki Ateńskiej Szkoły Sztuk Pięknych oraz Wydziału Projektowania Graficznego

go Vakalo Art and Design College można było podziwiać zarówno wewnątrz filii MOK, jak i „pod chmurką”, rozpostarte między ogrodowymi drzewami. – W środku znajdują się obrazy, które tworzyłam od 2000 roku, kiedy jeszcze byłam studentką. Lubię abstrakcję, są to więc obrazy abstrakcyjne. Natomiast na zewnątrz można oglądać instalację pod nazwą „Mind the gap”, traktującą o antycznej Grecji oraz sztuce współczesnej, które powstaje w niej teraz. To swego rodzaju komentarz, który powstał dlatego, że ludzie w Europie i na



świecie myślą tylko o antycznej sztuce greckiej i nic nie wiedzą, co w tej dziedzinie dzieje się u nas obecnie – tłumaczy autorka prac.

Dziela greckiej artystki stanowią plastyczny efekt jej identyfikowania się z rolą badaczki i obserwarki swojej społeczności. Szukającej inspiracji z najrozmaitszych miejscach. – Czasami sama prowokuje ona różne zdarzenia po to, żeby mieć jakieś emocje. Na przykład przez dwa lata była wolontariuszką w szpitalu psychiatrycznym w Atenach i tuż po tej pracy przygotowała niezwykle ciekawą wystawę, która wzbudziła

ogromne zainteresowanie – opowiada Barbara Retmianiak. A Mary Roussioti, zapytana o to, co chce przekazać poprzez swoją twórczość, dodaje: – Myślę, że ludzie zwyczajnie muszą poczuć to, co ja robię. Nie myśleć o tej twórczości za dużo, tylko po prostu ją poczuć.

Imprezowy debiut Ogródu Muz jego pomysłodawcy zgodnie uznali za udany. Patronujące mu panie, wśród nich Euterpe, Polihymnia i Terpsychora, powodów do wstydu zatem nie miały. I nie powinny ich mieć także w przyszłości. – W tym ogrodzie dzieją się różne rzeczy: bawią się dzieci, organizujemy tu mini plenery dla uczestników sekcji plastycznych, na stałe będą się też odbywać koncerty, nie tylko muzyki klasycznej. A teraz zorganizujemy Akcję Lato, która prawdopodobnie też częściowo przeniesie się do tego ogrodu. Cieszę się, że mamy takie miejsce, w którym możemy poczuć się swobodnie. Zapraszamy



tu ludzi z zewnątrz. A ponieważ to III Parcela, na której nie ma podobnych miejsc, mieszkańcy są nam wdzięczni, że coś takiego powstaje – mówi szefowa filii MOK-u na Targowej. Żaś jej pryncypał zapowiada: – Myślę, że będziemy spotykali się częściej, a oficjalne otwarcie Ogródu Muz, jak te posadzone tu roślinki troszkę urosną, nastąpi zapewne wiosną przyszłego roku.

I jego patronki, i legionowscy wielbicieli sztuki muszą więc jeszcze uzbroić się w cierpliwość. Mogąc już zarazem z ogrodu na ulicy Targowej korzystać.

Waldek Siwczyński

wielkim zespołem, dostosowując repertuar do gustów oraz oczekiwań, w większości stałych, uczestników poszczególnych imprez. A ponieważ czynią to z dużą wprawą, trudno się dziwić, że parkowe dyskoteki zyskały już ponadlokalną sławę i raz po raz przyciągają setki osób. Dlatego warto śledzić letni kalendarz miejskich imprez, aby kolejnych potańcówek nie przegapić.

red.

## Parki w parku

**Tego należało się spodziewać: w kolejny sezon letnich potańcówek w Parku Zdrowia mieszkańcy Legionowa i okolic weszli jak w dym! A dokładniej rzecz ujmując, tanecznym krokiem rozpoczęli tegoroczną przygodę z wieczornymi zabawami pod chmurką.**

Nie jest żadną tajemnicą, że większość uczestników tych popularnych imprez stanowią miejscowi seniorzy. Płci, rzecz oczywista, obojga, aczkolwiek

z wyraźną przewagą pań, co z kolei daje panom wręcz nieograniczone możliwości w doborze partnerki do kolejnych utworów. Serwują



je w tyleż kameralnych, co klimatycznych „wnętrzach” Parku Zdrowia didżej albo słynny już pan Janek ze swoim nie-

## Wydarzenia kalendarz

### LEGIONOWO Poczta, 28.07, godz. 11.00

Wędrujące Czytanie, czyli wakacyjne, plenerowe warsztaty dla dzieci z Piotrem Sochą, grafikiem, projektantem, ilustratorem, absolwentem Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Zajmuje się on też projektowaniem gier planszowych, oprawy graficznej audiobooków i logotypów. Spotkanie odbędzie się wokół książki „Drzewa”, a ich zwieńczeniem będzie wspólne malowanie tytułowego drzewa.

### LEGIONOWO Park Zdrowia, 28.07, godz. 18.00

Muzyczne Ogrody – koncert pt. „Jazz i nie tylko”. Wystąpią: Jarosław Praszczalek – fortepian, Jakub Bruszewski – gitara basowa, Piotr Goździowski – perkusja. W programie przeboje muzyki rozrywkowej i jazzowej.

### LEGIONOWO Park Zdrowia, 29.07, godz. 19.00

Potańcówka dla wszystkich pokoleń. W razie niepogody odbędzie się ona w Arenie.

### LEGIONOWO wejście do lasu przy ul. Zakopiańskiej, 30.07, godz. 10.00

Zanurzenie w lesie – spotkania w oparciu o prozdrowotną, powstałą w Japonii praktykę shinrin-yoku – kontaktu z naturą. Zanurzenie się w leśną atmosferę przywodzi na myśl zanurzenie się w wodzie, do czego nawiązuje nazwa. Shinrin-yoku nazywane jest też japońską sztuką czerpania mocy z przyrody. Po lesie poprowadzi Gosia Właźlak z Fundacji Moje Dobre Życie – tancerka, baśniopisarka, fascynatka pracy poprzez ciało.

### LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 30.07, godz. 12.30

Projekt „Opaska na ramię powstańca AK” – powstańcze spotkanie. Program: godz. 12.30 – wspólne malowanie muralu na terenie muzeum; godz. 13.30 – spotkanie z zabytkiem „Opaska powstańca” oraz warsztaty o symbolach narodowych; godz. 15.00 – prelekcja dra Adama Kaczyńskiego pt. „Mazurek Dąbrowskiego i pieśni patriotyczne w historii Polski”; godz. 16.00 – wspólne śpiewanie piosenek powstańczych i patriotycznych.

### LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego, 30.07, godz. 16.30

XVIII Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Wystąpią: Wojciech Kopyciński – puzon i Michał Kopyciński – organy.

### LEGIONOWO różne miejsca, 1.08, od godz. 8.45

Obchody 79. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Program: 8.45 – uroczystości w kwaterze wojennej na cmentarzu w Legionowie; 10.00 – uroczystości przy obelisku upamiętniającym żołnierzy 3. Kompanii 1. Batalionu I Rejonu „Marianowo-Brzozów” przy ul. Kościuszki (róg ul. Wrzesińskiej, na granicy Legionowa z Chotomowem); 12.00 – uroczystości przy pomniku poległych harcerzy Szarych Szeregów na os. Batory; 17.00 – uroczystości przy pomniku Polskiej Walczącej na rondzie AK; 18.00 – msza św. w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca NMP.

### LEGIONOWO Park Kieszonkowy na os. Młodych, 5.08, godz. 12.00

Piknik ekologiczny „Latające place zabaw – czyste powietrze”. W programie: stanowiska edukacyjne, dmuchańce, występ pana Sprężynki.

### SEROCK rynek miejski, 5.08, godz. 20.00

Koncert zespołu The Blues Feelers – acoustic live.

### LEGIONOWO brama główna cmentarza, 6.08, godz. 15.00

Projekt „Opaska na ramię powstańca AK”. Muzeum zaprasza na spacer historyczny pt. „Kwatera wojskowa na legionowskim cmentarzu”. Poprowadzi go dr Adam Kaczyński.

### LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego, 6.08, godz. 16.00

XVIII Legionowski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Wystąpią: Agnieszka Kurowska – mezzosopran i Aleksander Szopa – organy.

### SEROCK rynek miejski, 6.08, godz. 18.00

Projekt Ambitus – Tribute to Queen akustycznie. Koncert złożony z utworów legendarnego zespołu Queen.